

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015r.

Sąd Rejonowy w Krotoszynie II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący:** SSR Dorota Wojtkowiak- Mielicka

**Protokolant:** st. sekr. sąd. M. Ciszak

**przy udziale Prokuratora :** Maria Kołodziejczyk

po rozpoznaniu w dniach 20 maja , 13 lipca, 30 września i 25 listopada 2015 roku sprawy:

**K. W.**

s. A. i H. zd. G.

ur. (...) w K.

**oskarżonego o to ,że :**

I. w dniu 22 sierpnia 2014 roku w miejscowości C. województwa (...) dokonał uszkodzenia ciała R. Z., a ten sposób, że uderzył pięścią w twarz, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci złamania zespołu jarzmowo-szczękowego po stronie lewej oraz złamania kości nosa z przemieszczeniem, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni

**tj. o czyn z art.157§1kk**

II. w okresie od 22 sierpnia 2014r.roku do 12 grudnia 2014 roku w miejscowości C. i K. województwa (...) działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu wielokrotnie osobiście i telefonicznie groził R. Z. pozbawieniem życia, czym wzbudził u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że groźby te zostaną spełnione, a także uporczywie nękał pokrzywdzonego poprzez wyłączanie światła w mieszkaniu uderzenie w ścianę dzielącą ich mieszkania, wykonywanie połączeń telefonicznych, jeżdżenie za nim samochodem, zaczepianie słowami oraz gestem czym wzbudził w pokrzywdzonym uzasadnione poczucie zagrożenia i naruszenia jego prywatności oraz używał przemocy w postaci popychania i groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na pokrzywdzonego do wycofania zeznań

**tj. o czyn z art. 190§1kk i art. 190a§1kk i art. 245 kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 12kk**

III. w dniu 5 grudnia 2014r. w K., woj. (...) na ul. (...) uderzając w lewe tylne drzwi pojazdu marki K. (...) nr rej (...) 61 spowodował ich uszkodzenie i szkodę w kwocie 800 zł, czym działał na szkodę R. Z.

**tj. o przestępstwo z art. 288§1kk**

1. Oskarżonego K. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyżej opisanego w pkt. I tj. występku z art. 157§1kk i za to na podstawie tego przepisu skazuje go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności

2. Oskarżonego K. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyżej opisanego w pkt. II z tą zmianą, że eliminuje z opisu czynu by oskarżony wyłączał światła w mieszkaniu i uderzał w ścianę dzielącą ich mieszkania tj.

występku z art. 190§1kk i art. 190a§1kk oraz art. 245kk w zw. z art. 11§2kk i art. 12kk za to na podstawie art. 245kk w zw. z art. 11§3kk skazuje go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności

3. Oskarżonego K. W. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyżej opisanego w pkt. III tj. występku z art. 288§1kk przy przyjęciu, iż wartość szkody wynosi 932,52 zł i za to na podstawie tego przepisu skazuje go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności

4. Na podstawie art. 85kk i art. 86§1kk wymierza oskarżonemu karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności

5. Na podst. art. 69§1 i 2 k.k. i art. 70§1 pkt. 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona oskarżonemu na okres próby 2 lat

6. Na podst. art. 46§2 k.k. zasądza od oskarżonego K. W. na rzecz pokrzywdzonego R. Z. nawiązkę w kwocie 2000zł

7. Na podst. art. 72§2 k.k. zobowiązuje oskarżonego K. W. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego R. Z. kwoty 932,52 zł i to w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku

8. Na podst. art. 72§1 pkt. 7a kk zobowiązuje oskarżonego w okresie próby do powstrzymania się wszelkich kontaktów osobistych i telefonicznych z pokrzywdzonym R. Z.

9. Na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania do kwoty 1000zł i na podstawie art. 624 §1kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia pozostałych kosztów postępowania

10. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. P. kwotę 708,48 zł zawierającą podatek VAT z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oskarżonemu

11. Na podst. art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. Z. kwotę 3690,00 zł tytułem poniesionych przez niego kosztów zastępstwa adwokackiego.

(-) D. W.- M.

## UZASADNIENIE

Pomiędzy oskarżony K. W. i R. Z. istnieje konflikt. Podłożem tego konfliktu jest fakt, że była żona oskarżonego N. W. spotykała się R. Z..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego K. W. k.188v, zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15 i N. W. k.190v, k.126 oraz k.11-12 i 27-28 akt IIK279/15)

W dniu 22 sierpnia 2015r R. Z. był na spotkaniu integracyjnym organizowanym przez firmę (...) w C.. Około godziny 21.30 do R. Z. zadzwonił oskarżony i pytał gdzie się znajduje. Oskarżony podejrzewał, że R. Z. jest z jego byłą żoną. R. Z. powiedział, że nie jest z N. W. i uczestniczy w spotkaniu integracyjnym. Następnie K. W. zadzwonił do organizatora imprezy Ł. G. i ustalił gdzie impreza się odbywa. R. Z. postanowił więc wrócić do domu. W czasie imprezy R. Z. nie spożywał żadnego alkoholu. Oskarżony zadzwonił do swojej żony N. W. i powiedział, że jedzie pobić R. Z..

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. W. k.188v, zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15, K. P. k.189v-190 i k.15-16, K. R. k.190, k.21-22 i k.121 i A. P. k.190v i k.24 i N. W. k.190v-191 oraz k.260)

Przed godziną 22.00 R. Z. wraz z kolegami K. R. i K. P. wyszli szlę polną drogą do skrzyżowania, gdzie miał przyjechać po nich kierowca. Po chwili do głównej drogi dowiózł ich A. P.. Przez chwilę wszyscy stali w pobliżu wysepki na skrzyżowaniu i czekali na samochód. Po krótkim czasie od strony C. nadjechał oskarżony. K. W. wcześniej wszedł na imprezę Termiki i wypytywał o R. Z.. Oskarżony zaparkował samochód w pobliżu miejsca gdzie stał R. Z.. Wysiadł z samochodu i podszedł do R. Z.. Był wzburzony. Pytał go gdzie był i dlaczego telefonował do jego byłej żony. R. Z.

powiedział, że nie spotyka się z N. W.. Wtedy K. W. uderzył R. Z. pięścią w twarz. Uderzył go z dużą siłą w okolice nosa i lewego oka. R. Z. z nosa zaczęła lecieć krew. K. W. chciał uderzyć go jeszcze raz, ale K. R. go powstrzymał. Oskarżony odgrażał się jeszcze, że R. Z. „rozjebie”, że „ujdą z niego wszystkie koksy”. Powiedział również, że jeżeli Z. zgłosi to zdarzenie na policję to „zobaczy kto to jest W.”. R. Z. powiedział, że zgłosi to zdarzenie na policję i pójdzie na obdukcję lekarską. Oskarżony po tej wymianie zdań wsiadł do swojego samochodu i odjechał.

(dowód: zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15, K. P. k.189v-190 i k.15-16, K. R. k.190, k.21-22 i k.121 i A. P. k.190v i k.24)

Po około 10 minutach po R. Z. i jego kolegów przyjechał samochód. Wszyscy za wyjątkiem A. P. pojechali na pogotowie. R. Z. bolało miejsce po uderzeniu i krwawił z nosa. Uznał więc, że pomoc lekarska jest mu potrzebna.

(dowód: zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15, K. P. k.189v-190 i k.15-16, K. R. k.190, k.21-22 i k.121 i A. P. k.190v i k.24)

Kiedy R. Z. podjechał pod szpital oskarżony już tam był i krążył pomiędzy samochodami. Opuścił szybę i pytał R. Z. po co tu przyjechał. Na pogotowiu (...) otrzymał zastrzyk przeciwbólowy i zaopatrzone krwawienie z nosa. Lekarz zlecił również wykonanie zdjęcia RTG lewej części głowy. Stwierdzono wstępnie stłuczenie i skierowano do poradni chirurgicznej. Po wizycie na pogotowiu (...) postanowił pojechać na policję. W pobliżu komendy oskarżony również jeździł samochodem i obserwował czy pokrzywdzony idzie złożyć zawiadomienie o przestępstwie.

(dowód: zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15, K. P. k.189v-190 i k.15-16, K. R. k.190, k.21-22 i k.121 i A. P. k.190v i k.24 oraz R. S. k.244v, historia choroby z (...) k.187, płyta ze zdjęciem RTG k.186, protokół zawiadomienia o przestępstwie k.4-8)

W dniu 24 sierpnia 2015r w poniedziałek R. Z. udał się do poradni chirurgicznej. Chirurg D. H. przepisał mu tylko maść pod oko na opuchliznę. Nie oglądał zdjęcia RTG. Wypisał też zwolnienie lekarskie.

(dowód: zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15, D. H. k.216v, dokumentacja z poradni chirurgicznej k. 226)

R. Z. odczuwał cały czas dolegliwości bólowe. Sądził, że bolą go zęby i udał się do stomatologa. Stomatolog w czasie badania stwierdził, że pacjent ma uskok na bocznej lewej stronie oczodołu. Na zdjęciu RTG zrobionym na (...) bezpośrednio po zdarzeniu stwierdził rozejście szwu jarzmowo-czołowego. Skonsultował to zdjęcie z chirurgiem szczękowym i skierował R. Z. do szpitala.

(dowód: zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15 oraz zeznania świadka M. Ż. k.244v-245, historia wizyt u stomatologa k.238)

W dniu 27 sierpnia 2015r R. Z. został przyjęty na oddział chirurgii szczękowo-twarzowej szpitala w K.. Rozpoznano u niego złamanie zespołu jarzmowo-szczękowego po stronie lewej i złamanie kości nosa z przemieszczeniem. R. Z. był operowany i przebywał w szpitalu do 2 września 2015r. Stwierdzone u niego obrażenia naruszyły sprawność jego narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

(dowód: zeznania świadka R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15, historia choroby k.9, opinia biegłego lekarza k.18)

Zanim R. Z. trafił do szpitala oskarżony dzwonił do niego i chciał żeby wycofał zgłoszoną na policji sprawę. Pokrzywdzony powiedział mu jednak, że sprawy nie wycofa, bo został uderzony bez powodu. Po wyjściu ze szpitala oskarżony wielokrotnie dzwonił do pokrzywdzonego. Wykonywał połączenia z różnych telefonów. Od sierpnia do grudnia 2014r takich telefonów było około 15. W czasie tych rozmów telefonicznych oskarżony wyzywał pokrzywdzonego i groził mu. Mówił, że go „rozjebie”. R. Z. gdy wiedział, że oskarżony do niego dzwoni nie odbierał telefonu. Blokował też połączenia, po których odebraniu okazywało się, że jest to oskarżony. K. W. dzwonił następnie

z zastrzeżonych numerów. Początkowo R. Z. odbierał te telefony, ale potem zastrzegł w telefonie nieodbieranie telefonów z zastrzeżonym numerem. Oskarżony był sąsiadem pokrzywdzonego. Mieszkali w tym samym bloku, ale w sąsiedniej klatce. Ich mieszkania sąsiadowały ścianami. Były sytuacje, że oskarżony pukał w ścianę odgradzającą ich mieszkania. Oskarżony mówił przez telefon, że wyrąbie tą ścianę siekierą i wpadnie do mieszkania pokrzywdzonego. Mówił również, że wyrąbie mu drzwi. R. Z. obawiał się tych gróźb. Oskarżony uderzył go tylko raz, a skutkiem tego były obrażenia ciała, operacja i pobyt w szpitalu. Była też sytuacja, że pokrzywdzony szedł ze swoim dwu i półrocznym dzieckiem, a oskarżony zachodził mu drogę. Podchodził do pokrzywdzonego i krzychał „buu”. Dziecko było tą sytuacją wystraszone. Były też zdarzenia, gdy oskarżony widząc R. Z. na ulicy zatrzymywał samochód opuszczał szybę i patrzył na niego. Czasami krzychał używając słów wulgarnych powszechnie uznanych za obelżywe. Mówił do niego takie słowa jak „gnoju, pedale”. Często zdarzało się, że oskarżony jeździł swoim samochodem za samochodem R. Z.. Gdy samochody się zrównywały oskarżony krzychał na pokrzywdzonego i pokazywał obraźliwe gesty. Było też tak, że oskarżony wyprzedzał samochód pokrzywdzonego, a następnie hamował, włączał wsteczny bieg i podjeżdżał do samochodu R. Z. zatrzymując się przed samą maską. Pokrzywdzony czuł się zastraszony. W dniu 12 grudnia 2014r około godziny 7.00 R. Z. wyjechał samochodem z garażu. Zobaczył, że oskarżony stoi w pobliżu. Wyciągnął więc skrzynkę z narzędziami i ponownie wszedł do garażu, bo nie chciał spotkać się z K. W.. Oskarżony jednak stanął w bramie garażowej, krzychał na niego i zaczął go popychać. Groził mu pozbawieniem życia i powiedział, że „mu nie odpuści i będzie się go bał aż do śmierci”. R. Z. powiedział, że u sąsiadki rusza się zasłona. Oskarżony się wystraszył i poszedł do swojego samochodu.

(dowód: zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15 i N. W. k.190v-191, k.126 i k. 11-12 i 27-28 akt IIK279/15, wykazy połączeń k.80, k.82-102, k.104, k.107-117)

W dniu 5 grudnia 2014r R. Z. spotkał się z N. W.. Wcześniej się nie spotykali. Rozmawiali telefonicznie lub przy okazji spotkań w pobliżu miejsca zamieszkania. Około godziny 22.00 pojechali do O. W.. do McDonalda na kawę. Nie chcieli by w K. widział ich oskarżony. Rozmawiali o sytuacji z oskarżonym. N. W. od lipca 2014r nie mieszkała z już oskarżonym. Dochodziło jednak między nią, a K. W. do częstych kłótni. R. Z. mówił jej o pobiciu, gróźbach i nękanii go przez oskarżonego. Około godziny 24.00 N. W. i R. Z. wrócili do K.. Jechali samochodem marki K. (...) o nr rej. (...) ulicą (...). Za rondem z ulicy podporządkowanej wyjechał oskarżony K. W., który poruszał się samochodem marki S.. Oskarżony stanął w poprzek ulicy, a R. Z. musiał gwałtownie hamować. Potem K. W. wysiadł z samochodu i podszedł do samochodu R. Z.. Pokrzywdzony miał zamiar go ominąć i odjechać. Kiedy jednak R. Z. ruszył oskarżony uderzył w tylne prawe drzwi samochodu, a następnie je kopnął powodując wgniecenie. R. Z. mimo to odjechał. Oskarżony jechał za nim i po chwili go wyprzedził i zahamował. R. Z. też musiał gwałtownie hamować. R. Z. i N. W. obawiali się oskarżonego. Zawrócili więc i pojechali do komendy policji. Oskarżony pojechał za nimi.

(dowód: zeznania świadka R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15 i N. W. k.190v-191, k.126 i k. 11-12 i 27-28 akt IIK279/15)

Na komandzie oskarżony zachowywał się agresywnie. Funkcjonariusze policji dokonali oględzin samochodu.

(zeznania świadków R. Z. k.189, k.26, k.44-45 i k.118-119 oraz k.3-4 i 29-30 akt IIK279/15 i N. W. k.190v-191, k.126 i k. 11-12 i 27-28 akt IIK279/15, G. B. k.191 i A. O. k.191)

W wyniku kopnięcia oskarżonego uszkodzeniu uległy prawe tylnie drzwi samochodu. Naprawa tych uszkodzeń polega na lakierowaniu naprawczym. Koszt naprawy wynosi 932,52zł.

(dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy k.197-202, zeznania biegłego J. R. na rozprawie k.244, zeznania świadka Z. S. k.191, wycena k.6 akt IIK279/15, materiał zdjęciowy k.13-17 i k.31 i k.36-37 akt IIK279/15, protokół oględzin k.38 akt IIK279/15)

Oskarżony K. W. nie był dotychczas karany.

(dowód: dane o karalności k.31)

Oskarżony od maja 2015r jest bezrobotny i nie ma prawa do zasiłku. Nie ma też majątku.

(dowód: zaświadczenie z Urzędu Pracy w K. k.28, zaświadczenie z Urzędu Miejskiego k.30)

Oskarżony K. W. nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że nie uderzył w C. R. W.. Rozmawiał z nim tylko na temat swojej żony i to on został popchnięty przez pokrzywdzonego. Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego. Wyjaśnienia te pozostają w całkowitej sprzeczności z zeznaniami świadków R. Z. świadków K. P., K. R. i A. P., którym Sąd dał wiarę. Świadkowie ci widzieli jak oskarżony podszedł w C. do R. Z. i uderzył go w twarz. Zeznania tych świadków były spontaniczne i wzajemnie się uzupełniały. Zgadzały się również z zeznaniami pokrzywdzonego. Świadkowie zgodnie i zeznali, że oskarżony wysiadł z samochodu, podszedł do R. Z. i uderzył go w okolice nosa. Chciał uderzyć go jeszcze raz, ale K. R. go powstrzymał. Świadkowie potwierdzili również, że pokrzywdzonemu leciała krew i po zdarzeniu zawieźli go na pogotowie. Świadkowie pili na imprezie alkohol, ale były to po dwa piwa. Taka ilość alkoholu nie wpływała, zdaniem Sądu, na zdolności spostrzegania zdarzeń przez świadków. Pokrzywdzony nie spożywał żadnego alkoholu. Świadkowie R. i P. potwierdzili również, że oskarżony odgrażał się pokrzywdzonemu, gdy byli na pogotowiu i na policji. Wszyscy ci świadkowie znali pokrzywdzonego, ale nie byli to jego bliscy znajomi. Ich znajomość wynikała z faktu, że współpracują z firmą (...). Świadkowie nie mieli więc żadnego powodu by podawać nieprawdziwe informacje. Ponadto ich zeznania były spontaniczne i konsekwentne. Zeznania R. Z. i pozostałych świadków były ponadto zgodne z dokumentacją lekarską. Pokrzywdzony korzystał z pomocy na (...) i stwierdzono u niego obrażenia ciała.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków lekarzy. Świadek R. S. (k.244v-245) badał pokrzywdzonego bezpośrednio po urazie. Zaopatrzył jednak jedynie R. Z. doraźnie, zlecił wykonanie zdjęcia RTG i skierował do chirurga. Zeznania tego świadka były jasne i zgadzały z dokumentacją medyczną. R. Z. po urazie krwawił i pojawiła się opuchlizna, która utrudniała dokładną diagnozę, a pokrzywdzony nie znajdował się w stanie zagrożenia życia. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka chirurga D. H. (k.216v). Świadek badał pokrzywdzonego dwa dni po urazie. Stwierdził wtedy obrzęk i zlecił maść. Nie oglądał jednak zdjęcia RTG i nie zdiagnozował prawidłowo pacjenta. Za wiarygodne Sąd uznał zeznania lekarza stomatologa M. Ż. (k.244v-245). Świadek badał R. Z. gdy obrzęk już ustępował. Ponadto świadek dokładnie obejrzał zdjęcie RTG zrobione po urazie. Diagnoza świadka spowodowała, że pokrzywdzony był prawidłowo i skutecznie leczony. Zeznania świadka były przekonujące i potwierdziła je dokumentacja lekarska, a w szczególności historia choroby ze szpitala w K. (k.9).

Sąd dał wiarę opinii biegłego lekarza J. C. (k.18). Opinia ta była kategoryczna, a końcowe wnioski zostały należycie uzasadnione. Pokrzywdzony po urazie był hospitalizowany i operowany. Złamanie nosa z przemieszczeniem i złamanie zespołu jarzmowo-szczękowego bez wątplenia stanowią naruszenie narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Oskarżony nie przyznał się do nękania pokrzywdzonego, kierowania pod jego adresem gróźb karalnych i kierowania gróźb celem wycofania obciążających go zeznań. Wyjaśnił, że kilka razy dzwonił do R. Z. żeby porozmawiać z nim na temat żony. Były to jednak trzy rozmowy. Rozmawiał też z nim dwa razy na ulicy. Nie groził pokrzywdzonemu i nie zmuszał do wycofania zeznań. Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego. Z zeznań pokrzywdzonego wynikało, że od dnia zdarzenia w C. oskarżony cały czas go niepokoił. Jego zeznania były jasne, spójne, konsekwentne i kategoryczne. R. Z. zeznał, że oskarżony w dniu 22 sierpnia 2014r jeździł za nim na pogotowiu i na policji. Mówił, że ma nie składać zawiadomienia o przestępstwie. Zeznania te potwierdzili również świadkowie K. R. i K. P.. Odnośnie rozmów telefonicznych, to wynikają one z bilingów połączeń dołączonych do akt sprawy. Sąd dał wiarę świadkowi, że bał się oskarżonego. K. W. zachowywał się nawet w czasie rozprawy agresywnie wobec świadka i nie potrafił ukryć emocji. Zeznania R. Z. w tym zakresie potwierdziła również świadek N. W.. R. Z. opowiadał jej o groźbach oskarżonego, o jeźdzeniu za nim samochodem, zajeżdżaniu drogi i zaczepianiu. Oskarżony zresztą podobnie zachowywał się w stosunku do N. W.. Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka.

Oskarżony nie przyznał się do uszkodzenia samochodu R. Z.. Sąd nie dał wiary tym wyjaśnieniom. Pokrzywdzony jasno i kategorycznie opisał to zdarzenie i Sąd dał mu wiarę w całej rozciągłości. Jego zeznania potwierdziła świadek N. W.. Świadek zeznała, że oskarżony zachowywał się agresywnie i zjeżdżał drogę, a następnie kopnął w samochód.

Zeznania świadka były jasne i konsekwentne. Świadek chciała schować się przed oskarżonym na tylnym siedzeniu. Widziała jednak zdarzenie i słyszała odgłosy uderzenia w samochód. Potem widziała również uszkodzenia.

Zauważyć należy, że N. W. była przesłuchiwana na rozprawie dwukrotnie. Raz 20 maja 2015r (k.190v-191). Potem oskarżony złożył płytę z nagraniem (k.249), w którym N. W. w rozmowie z nim wycofywała się z wcześniejszych zeznań. Została więc przesłuchana ponownie na rozprawie w dniu 25 listopada 2015r (k.260). Świadek zeznała wtedy jednak, że została przez oskarżonego zmuszona do wypowiedzenia nagranych kwestii. Oskarżony groził jej i nagranie zostało dokonane w czasie gdy odbierała od oskarżonego dziecko. Świadek podkreśliła jednak, że jej zeznania złożone na rozprawie i w toku postępowania przygotowawczego są prawdziwe i z żadnych twierdzeń się nie wycofała. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka. Zeznania były emocjonalne i widać było, że świadek boi się oskarżonego. W czasie zarówno pierwszych, jak i drugich zeznań świadek płakała i była to reakcja spontaniczna. Sąd analizując jednak sprawę zauważył, że zeznania N. W. przy ocenie wszystkich dowodów były ważne, ale nie decydujące. Zdarzenie pobicia z 22 sierpnia 2015r relacjonowało trzech innych świadków niezaangażowanych w spór. O groźbach karalnych mówił pokrzywdzony R. Z., a N. W. wiedziała o tym ze słyszenia. Uszkodzenia samochodu widzieli funkcjonariusze policji, którzy zaraz po zdarzeniu rozmawiali z oskarżonym, który również przyjechał do komendy. Gdyby oskarżony nie jeździł za pokrzywdzonym i nie uszkodził mu samochodu to nie miałby żadnego powodu, by przyjeżdżać na policję po północy i to w sytuacji gdy jest tam R. Z..

Za wiarygodną Sąd uznał opinię biegłego rzeczoznawcę samochodowego J. R. (k.197-204). Biegły na wniosek obrońcy oskarżonego był również przesłuchiwany na rozprawie (k.244). Rzeczoznawca skalkulował koszt naprawy i należycie uzasadnił końcowe wnioski opinii. Podał jaką metodologię szacowania szkody przyjął, jakie elementy wymagały naprawy i w jaki sposób, jakich materiałów do naprawy należy użyć i jak skalkulować koszty robocizny. Biegły nie oglądał uszkodzonego samochodu. W aktach sprawy znajdował się jednak bogaty materiał zdjęciowy (k.199, k.200 oraz k.31 i k.13-14 akt IIK297/15), który pozwolił na dokładne zapoznanie się z uszkodzeniami. W aktach znajduje się również protokół oględzin. Biegły podkreślił, że stwierdzone uszkodzenia mogły powstać od kopnięcia. Fakt, że uszkodzenia były mniej widoczne po wypolerowaniu świadczy i tym, że były to uszkodzenia powierzchniowe. Dlatego wystarczyło polakierowanie elementu, co biegły wycenił. Nie była natomiast konieczna wymiana drzwi samochodu. Zeznania biegłego w tym zakresie były logiczne i Sąd dał im wiarę w całej rozciągłości. Obrońca podnosił, że w tym wypadku możliwa byłaby naprawa uszkodzenia poprzez punktowe prostowanie uszkodzenia. Biegły zeznał jednak, że ta metoda naprawy wgniecenia nie byłaby skuteczna. Nie było tu punktowego wgniecenia, a powłoka lakieru też uległa uszkodzeniu. Zauważyć też należy, że świadek S. wyceniając szkodę również przyjął, że niezbędne jest lakierowanie całego elementu.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka Z. S.. Świadek ten jest właścicielem zakładu mechaniki pojazdowej i dokonał wyceny uszkodzeń. Świadek wycenił naprawę na kwotę 800zł. Wycena jest niższa od przyjętej przez biegłego o 132,52zł. Wycena biegłego obejmuje jednak wszystkie etapy naprawy i zawiera podatek VAT. Zdaniem świadka stwierdzone uszkodzenia mogły powstać od kopnięcia i nie były to uszkodzenia pochodzące z kolizji z innym samochodem.

Odnośnie uszkodzeń samochodu Sąd dał wiarę zeznaniom R. Z. i N. W.. Usłyszeli oni dwa odgłosy uderzenia w prawe tylnie drzwi samochodu. Jeden z tych odgłosów był odgłosem kopnięcia. Potem ujawniono uszkodzenia samochodu. Uszkodzenia te widzieli również funkcjonariusze policji świadkowi G. B. i A. O.. Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków. Świadczy ci rozmawiali z oskarżonym i pokrzywdzonym i widzieli uszkodzenia pojazdu. Potwierdzili też, że oskarżony zachowywał się agresywnie. Uszkodzenia pojazdu zostały utrwalone w materiale zdjęciowym i w protokole oględzin samochodu.

Za wiarygodne Sąd uznał pozostałe dokumenty zebrane w sprawie. Wystawione one zostały przez upoważnione do tego instytucje, a ich autentyczność i treść nie była kwestionowana w toku postępowania.

Sąd uznał, że oskarżony uderzając R. Z. w twarz w dniu 22 sierpnia 2015r i powodując u niego obrażenia ciała w postaci złamania zespołu jarzmowo-szczękowego po stronie lewej i złamanie kości nosa z przemieszczeniem spowodował u

niego obrażenia ciała na okres powyżej 7 dni. Czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art.157§1kk. Za ten czyn Sąd na podstawie tego przepisu skazał oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze tej kary Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony był wzburzony i zazdrosny. Zauważyć jednak należy, że w sierpniu 2015r oskarżony był już po rozwodzie i jego była żona miała prawo spotykać się z innymi mężczyznami. R. Z. w tym czasie nie spotykał się z N. W., a nawet jeżeli mieli ze sobą jakiś kontakt, to nie usprawiedliwiało to stosowania przemocy fizycznej i to w takim nasileniu by powodować złamania. Oskarżony nie miał powodów, by reagować w czasie rozmowy z R. Z.. Okolicznością łagodzącą był natomiast fakt, że oskarżony nie był dotychczas karany.

Sąd uznał, że K. W. w okresie od 22 sierpnia do 12 grudnia 2014r w krótkich odstępach czasu wielokrotnie osobiście i telefonicznie groził R. Z. pozbawieniem życia, czym wzbudził u niego uzasadnioną obawę spełnienia tych gróźb. K. W. uderzył pokrzywdzonego powodując obrażenia ciała na okres powyżej 7 dni. Pokrzywdzony miał więc prawo obawiać się, że taka lub poważniejsza sytuacja się powtórzy. Oskarżony nękał też pokrzywdzonego poprzez uderzanie w ścianę mieszkania, wykonywanie połączeń telefonicznych, jeżdżenie samochodem, zaczepianie słowem i gestem. Wzbudził w pokrzywdzonym takim zachowaniem poczucie zagrożenia i naruszenia prywatności. Oskarżony popychał też pokrzywdzonego i starał się groźbą zmusić do wycofania zeznań. Czyn ten wyczerpał znamiona przestępstwa z art.190§1kk, art.190a§1kk i 245kk w związku z art.11§2kk i art.12kk. Za ten czyn na podstawie art.245kk w związku z art.11§3kk sąd skazał na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze tej kary Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony zachowywał się agresywnie i szczególnie uporczywie. K. W. był zazdrosny o byłą żonę. Zazdrość nie usprawiedliwia jednak takiego zachowania. Zauważyć należy, że oskarżony jest już po rozwodzie i jego była żona może bez jego zgody spotykać się ze znajomymi.

Sąd uznał, że oskarżony kopiąc w samochód R. Z. i powodując w nim uszkodzenia na kwotę 932,52zł wyczerpał swoim działaniem znamiona przestępstwa z art.288§1kk. Za ten czyn na podstawie tego przepisu Sąd skazał go na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze tej kary Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony był wzburzony faktem, że w samochodzie R. Z. była N. W.. Nie usprawiedliwia to jednak uszkodzania cudzego mienia. Kara 3 miesięcy pozbawienia wolności będzie, zdaniem Sądu, adekwatna do stopnia jego zawinienia.

Na podstawie art.85kk i art.86§1kk Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze tej kary Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony całą swoją agresję skierował przeciwko R. Z.. Przez cały czas trwania postępowania zachowywał się arogancko i agresywnie. Sąd nie znalazł więc przesłanek do orzeczenia kary łagodniejszej. W razie zarządzenia wykonania kary kara 7 miesięcy pozbawiania wolności będzie dla oskarżonego wystarczająco dolegliwa za wszystkie przestępstwa.

Sąd na podstawie art. 69§1 i 2kk oraz na podstawie art.70§1kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu na okres 2 lat próby. Kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania będzie dla oskarżonego przestrożą. Popelnienie kolejnego przestępstwa skutkować będzie zarządzeniem wykonania kary. Sąd uznał też, że oskarżony pomimo bardzo negatywnej postawy prezentowanej w toku postępowania (...) swoje postępowanie i nie popelni już w przyszłości przestępstwa.

Na podstawie art.73§2kk Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłacenie pokrzywdzonemu R. Z. kwoty 932,52zł i to w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Oskarżony uszkodził samochód pokrzywdzonego. Powinien więc naprawić mu szkodę. Zauważyć też należy, że finansowa dolegliwość być może powstrzyma oskarżonego w przyszłości od popelniania przestępstw i będzie bardziej panował nad emocjami.

Na podstawie art.72§1 pkt.7akk Sąd zobowiązał oskarżonego w okresie próby do powstrzymania się od wszelkich kontaktów osobistych i telefonicznych z pokrzywdzonym R. Z.. Pokrzywdzony oświadczył, że boi się oskarżonego i nie chce mieć z nim żadnych kontaktów. Orzeczenie tego zakazu jest więc uzasadnione. Złamanie tego zakazu skutkować może zarządzeniem wykonania kary.

Na podstawie art.46§2kk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego R. Z. kwotę 2 000zł tytułem nawiązki. Oskarżony swoim działaniem spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała i naraził go na stres i znaczne

dolegliwości bólowe. Złamanie nosa oraz złamanie zespołu jarzmowo-szczękowego wiązało się z bólem. Pokrzywdzony przebywał w szpitalu i był operowany. Nawiazka w kwocie 2 000zł wynagrodzi pokrzywdzonemu doznane cierpienia. Zasądzenie jednak wyższej nawiazki byłoby nadmierną surowością. Pokrzywdzony może zresztą dochodzić pełnego odszkodowania na drodze postępowania cywilnego.

Na podstawie art.627kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarby Państwa koszty postępowania do kwoty 1 000zł. Oskarżony wprawdzie utrzymuje się z dorywczych i deklaruje, że uzyskuje dochody w wysokości 200-600zł miesięcznie. Jest zobowiązany do płacenia alimentów na dziecko w kwocie po 350zł miesięcznie. K. W. otrzymał jednak zwrot kaucji za wynajmowane mieszkanie w kwocie 3 000zł (k.196a) i sprzedał samochód. Posiada więc dochód i może uiścić koszty postępowania do kwoty 1000zł. Łączne koszty postępowania w sprawie wyniosły jednak 1 757,80zł (708,48 wynagrodzenie obrońcy, 799,37zł wynagrodzenie biegłych, 250zł dane o karalności, ryczałt za doręczenia i opłata). Na podstawie więc art.624§1kpk Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia pozostałych kosztów postępowania. Sąd uznał, że obciążanie oskarżonego tymi kosztami w jego obecnej sytuacji rodzinnej i majątkowej byłoby nadmiernie uciążliwe.

Sąd zasądził też, na podstawie §14 ust.2 pkt.3 i §16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.02 w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Nr 163, poz.1348 ze zmianami), od Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Krotoszynie, na rzecz adwokata P. P., Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 708,48zł tytułem obrony oskarżonego z urzędu.

Na podstawie art.627kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego R. Z. kwotę 3690zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wnosił o zasądzenie wynagrodzenia w takiej kwocie i przedłożył fakturę (k.243). Sąd zobligowany był więc do zasądzenia tego wynagrodzenia.

/D. W.-M./